

Sygn. akt: I ACa 1353/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Stanek
Sędziowie:	SSA Lilla Mateuszczyk SSO del. Jolanta Żaloba (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. S. i K. S.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej Oddziałowi Ł. - Miasto**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 24 lipca 2013 r. sygn. akt II C 1505/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1353/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 października 2012 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. Oddział Ł.-Miasto powodowie W. S., Z. S. i K. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kwoty 139.500 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powodów położonej w W. oznaczonej jako działka nr (...) za okres 10 lat.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i nie obciążył powodów kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W. S., Z. S. i K. S. są właścicielami niezabudowanej nieruchomości położonej w W., oznaczonej jako działka nr (...) (poprzedni numer 401), o powierzchni 1.214m², dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą nr (...). K. S. jest współwłaścicielem tej nieruchomości w udziale 3/4 części. Na działce tej posadowiona jest napowietrzna linia energetyczna 15kV oraz podziemny kabel. Obie te linie energetyczne były na działce, kiedy małżonkowie W. i Z. S. nabywali nieruchomość w dniu 22 września 1993r, przy czym powodowie nie wiedzieli o istnieniu podziemnej linii kablowej. Dowiedzieli się o niej w 1994r, kiedy odmówiono im wydania pozwolenia na budowę z uwagi na przebieg tej linii. Powodowie chcieli wybudować na działce domek całoroczny. Istniejące linie energetyczne wykluczają możliwość wybudowania domu na przedmiotowej działce, dokonania przyłączy sanitarnych, posadzenia roślin.

Napowietrzna linia energetyczna 15 kV wybudowana została w 1969 roku w ramach projektu elektryfikacji K. W.. Natomiast podziemny kabel położony został w 1989 roku. Jego budowę sfinansowali właściciele kilku sąsiednich nieruchomości. Podziemna linia kablowa nie stanowi własności pozwanego, nigdy nie weszła do jego majątku ani do majątku jego poprzedników. Osoby finansujące jej budowę nie zwróciły się do pozwanego o przejęcie tej linii na własność. Podziemna linia kablowa została podłączona do linii napowietrznej i linie te są ze sobą integralnie połączone. W normalnym użytkowaniu działki przez powodów przeszkadza głównie podziemna linia kablowa.

Powodowie przyłączyli swoją nieruchomość do istniejącej dystrybucyjnej sieci energetycznej. Pracownicy pozwanego wchodzi na nieruchomość powodów w celu konserwacji i przeglądów linii energetycznej, czemu powodowie nie sprzeciwiają się.

W dacie przeprowadzania elektryfikacji przedsiębiorstwo Zakład (...) wchodziło najpierw w skład Zakładów (...) w W., a następnie od 12 sierpnia 1975r było jednostką Centralnego O. Energetycznego w W.. Od dnia 1 lutego 1989r było samodzielnym podmiotem posiadającym osobowość prawną i wyposażonym w składniki mienia pozostałe po zlikwidowanym Centralnym O.. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993r Zakład (...) przekształcono w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa. W dniu 30 czerwca 2007r doszło do aportowego zbycia części spółki, w tym przysługujących służebności, na rzecz (...) sp. z o.o., które od 2008 roku funkcjonuje pod nazwą (...) sp. z o.o., którego następcą prawnym po połączeniu w dniu 31 sierpnia 2010r jest (...) S.A. z siedzibą w L..

Opierając się na tych ustaleniach Sąd Okręgowy uznał powództwo powodów za nieuzasadnione w całości.

Jako podstawę prawną roszczeń powodów wskazał na przepisy art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c. Odwołał się również do przeważającego poglądu doktryny i orzecznictwa, że właścicielowi przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie przez posiadacza służebności w złej wierze z należącej do niego nieruchomości, niezależnie od roszczenia określonego w art. 222 k.c. (por. wyrok SN z dn. 3.02.2010r, II CSK 444/09, opub. w LEX nr 578038).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwany od momentu wybudowania napowietrznej linii energetycznej 15 kV jest posiadaczem nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, gdyż bezspornie jest właścicielem usytuowanych na nieruchomości powodów urządzeń służących do doprowadzania energii elektrycznej (art. 49 § 1 k.c.), z których może korzystać zgodnie z ich przeznaczeniem (art. 305¹ k.c.).

Sąd Okręgowy podniósł, iż nie można natomiast przyjąć, aby pozwany był posiadaczem tej nieruchomości w zakresie podziemnej linii kablowej, gdyż linia ta nie jest jego własnością, nigdy nie weszła do jego majątku ani jego poprzedników prawnych. Sąd podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13 kwietnia 2011r, sygn. akt V CSK 309/10, że urządzenia przesyłowe określone w art. 49 § 1 k.c. nie stają się własnością przedsiębiorcy przesyłowego przez sam fakt przyłączenia do sieci należącej do przedsiębiorstwa (podobnie SN w uchwale z dn. 8.03.2006r, III CZP 105/05).

Odwołując się do tej okoliczności roszczenia powodów związane z podziemną linią kablową Sąd Okręgowy uznał za niezasadne, jako że skierowane zostały do podmiotu, któremu nie przysługują żadne uprawnienia właścicielskie w stosunku do tej linii.

Z kolei żądania powodów dotyczące wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie linii napowietrznej Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione wobec zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego pozwanego.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ – art. 305⁴ k.c. dotyczących służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Nabycie takie następowało w oparciu o przepis art. 292 k.c., jeżeli spełnione były przesłanki wskazane w tym przepisie, przy czym ustanowienie i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia takiej służebności nie wymagało oznaczenia nieruchomości władnącej. W przypadku orzekania przez sąd przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego (ustawa z dnia 30 maja 2008r Dz. U. nr 116, poz. 731) wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008r ustawową regulację służebności przesyłu przedmiotem zasiedzenia przez przedsiębiorcę może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. Jeśli zatem termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008r, to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a jeżeli okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu.

Odwołując się do przepisu art. 292 k.c. stosowanego wprost oraz przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 172, 173, 175 oraz 176 k.c.) stosowanych odpowiednio Sąd Okręgowy stwierdził, że przesłankami nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie są:

- nieprzerwane posiadanie służebności przez właściciela nieruchomości władnącej,
- korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, która w wyniku nabycia służebności gruntowej stanie się nieruchomością obciążoną,
- upływ czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary tego, kto uzyskał posiadanie służebności gruntowej (20 lat w przypadku posiadania w dobrej wierze i 30 lat w przypadku uzyskania posiadania złej wierze).

Wszystkie te przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie.

Zdaniem Sądu Okręgowego w ocenianej sprawie przesłanki te zostały spełnione i doszło do zasiedzenia przez pozwanego służebności przesyłu w zakresie urządzeń, które są trwałymi i widocznymi urządzeniami w postaci napowietrznej linii energetycznej 15 kV. Uwzględniając zaś trzydziestoletni okres posiadania (począwszy od 1969r) Sąd Okręgowy stwierdził, że termin zasiedzenia upłynął w 1989r.

Sąd Okręgowy podzielił zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w licznych orzeczeniach, że nie ma podstaw do przyjęcia, aby posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989r nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i nie mogło prowadzić do zasiedzenia (postanowienie SN z dnia 17.12.2008r, I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15).

Niezależnie od powyższych rozważań – przy przyjęciu koncepcji braku zasiedzenia służebności i przysługiwania powodom ewentualnego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości – Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie wbrew ciążącemu na nich obowiązkowi (art. 6 k.c.) nie wykazali przesłanek odpowiedzialności pozwanego, w szczególności nie udowodnili wysokości szkody, nie wnioskowali o powołanie biegłych dla wykazania tej okoliczności. Nie wiadomo, w oparciu o jakie kryteria została ustalona kwota żądana w pozwie.

W konsekwencji powództwo zostało oddalone jako nieuzasadnione i nieudowodnione.

Orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył nimi powodów.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli wszyscy powodowie – W. S., Z. S. i K. S. – wnosząc o jego zmianę.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że strona powodowa przedstawiła dowody na własność pozwanej w zakresie sieci kablowej w postaci umów przyłączeniowych do tej sieci innych użytkowników. Złożyła także częściową dokumentację dotyczącą tej sieci, z której wynika przejęcie budowanej instalacji kablowej na własność przez poprzedników pozwanego. Zdaniem skarżących pozwany jest więc właścicielem sieci, a zatem roszczenie powodów skierowane jest do właściwego podmiotu.

Skarżący nie zgodzili się również ze stanowiskiem sądu co do zasiedzenia linii napowietrznej. Odwołując się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28.03.2012r V CSK 181/11 podnieśli, iż niedopuszczalne jest doliczenie do czasu posiadania prowadzącego do zasiedzenia okresu dzierżenia przez przedsiębiorstwo państwowe władające mieniem w ramach sprawowanego zarządu.

Wreszcie apelujący wskazali, że podali podstawę wyliczenia swojego roszczenia odwołując się do stawki dzierżawy za grunt, to jest opłaty cementarnej. Jeśli zaś sąd miał wątpliwości co przyjętej stawki, mógł powołać biegłego sądowego z urzędu.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 października 2013r. apelacja powoda Z. S. została odrzucona wobec jej nieopłacenia.

W konsekwencji do rozpoznania przedstawiona została apelacja dwojga powodów – W. S. i K. S..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja powodów jest zasadna, choć nie z przyczyn w niej wskazanych, a waga uchybienia Sądu Okręgowego skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy temuż sądowi do ponownego rozpoznania.

Poza sporem pozostaje, iż na nieruchomości powodów znajdują się dwie linie energetyczne: linia napowietrzna i kabel podziemny. Bezsporne jest również to, że obie linie wykorzystywane są przez pozwanego do dystrybucji energii elektrycznej do odbiorców na podstawie umów zawartych z tymiż odbiorcami. Co do linii kablowej zwrócić należy uwagę, iż sam pozwany przyznał wykorzystanie możliwości technicznych tej linii i istniejących złączy (pismo procesowe pozwanego k. 110).

Za już ugruntowane należy uznać stanowisko judykatury, że właścicielowi nieruchomości obciążonej obowiązkiem znoszenia na swojej nieruchomości urządzeń przesyłowych, służących wprawdzie interesowi ogólnemu (jak przesył energii elektrycznej w tej konkretnej sprawie), ale należących do przedsiębiorstwa przesyłowego, należy się wynagrodzenie. Posadowienie urządzeń przesyłowych na nieruchomości nie ma bowiem charakteru nieodpłatnego (por. uchwała SN z dn. 20.01.2010r, III CZP 116/09, OSNC 2010, nr C, poz. 92).

Zasadnie zatem Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą prawną roszczeń powodów o wynagrodzenie za bezumowne wykorzystywanie ich nieruchomości przez pozwanego do przesyłania energii elektrycznej są przepisy art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c.

Przypomnieć należy, że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy przysługujące właścicielowi wobec czy to posiadacza samoistnego czy posiadacza zależnego należy do tzw. roszczeń uzupełniających roszczenie windykacyjne właściciela rzeczy. W myśl art. 222 § 1 k.c. roszczenie windykacyjne przysługuje właścicielowi przeciwko osobie, która bez podstawy prawnej włada faktycznie jego rzeczą. Czynn timerialnie legitymowany jest więc tu wyłącznie właściciel, a biernie materialnie legitymowany ten, kto bez podstawy prawnej faktycznie włada jego rzeczą, a zatem - w zależności od okoliczności konkretnego przypadku: posiadacz samoistny rzeczy lub posiadacz zależny.

Błędnie Sąd Okręgowy ocenił, iż powództwo właścicieli nieruchomości jest w całości nieuzasadnione, przy czym każdy ze sposobów wykorzystywania nieruchomości powodów przez pozwanego – linia napowietrzna oraz linia kablowa – wymaga odrębnego omówienia.

I tak Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu pierwszej instancji co do zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanego służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w zakresie odnoszącym się do napowietrznej linii średniego napięcia 15 kV. Służebność gruntowa i służebność przesyłu są prawami na rzeczy cudzej. Posiadanie służebności polega na faktycznym korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 k.c.). Nie powielając rozważań Sądu Okręgowego co do możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu dla porządku wskazać należy, iż judykatura – zarówno przed zmianą kodeksy cywilnego polegającą na wprowadzeniu z dniem 3 sierpnia 2008r konstrukcji prawnej służebności przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ k.c.) jak i po wejściu jej w życie – zgodnie przyjmowała możliwość ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, w drodze umowy lub stwierdzenia przez zasiedzenie, służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, będącej rodzajem służebności gruntowej z pewnymi odrębnościami dotyczącymi braku potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej (por. uchwały SN z dnia 17.01.2003r, III CZP 73/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142, z dnia 7.10.2008r, III CZP 89/08, Biul. SN 2008, nr 10, poz. 7, z dnia 9.08.2011r, III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129, wyrok SN z dnia 10.07.2013r, V CSK 320/12 niepubl.). Zagadnienie, jakie prawo rzeczowe nabywa się po dniu 3 sierpnia 2008r, na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, Sąd Najwyższy rozstrzygnął natomiast w uchwale z dnia 22 maja 2013r, III CZP 18/13 (opubl. www.sn.pl) przyjmując, że do wejścia w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a potem wprost służebności przesyłu, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Ustalenia Sądu Okręgowego co do posadowienia linii napowietrznej średniego napięcia, daty jej powstania oraz jej wykorzystywania i konserwacji przez kolejne podmioty eksploatujące ją, pozostają bezsporne. Powodowie ustaleń tych w żaden sposób nie zakwestionowali. Przyjąć zatem należy, iż linia ta wybudowana została w 1969 roku. Jak wynika z protokołu przeglądu - odbioru technicznego, odebrana została w dniu 31 grudnia 1969 roku (protokół – k. 53-54). Przyjmując za Sądem pierwszej instancji złą wiarę posiadacza korzystającego w określonym zakresie z nieruchomości powodów, a co za tym idzie trzydziestoletni okres posiadania, upływ terminu zasiedzenia służebności nastąpił z dniem 31 grudnia 1989 roku. Wskazać oczywiście należy, że zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło na rzecz poprzednika prawnego pozwanego, jakim było przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...).

Powoływane przez skarżących orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012r, V CSK 181/11, nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej służyło bowiem nie Zakładowi (...) wchodzącemu wówczas w skład Zakładów (...) w W. a Skarbowi Państwa. Zgodnie zaś z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 roku obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności państwowej przysługującej niepodzielnie Państwu. Dopiero od tej daty państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły samodzielnie władać oznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne. Tak więc do dnia 1 lutego 1989r posiadanie przez Zakład (...) nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu realizowane było na rzecz Państwa (Skarbu Państwa), a od tej daty już na własny rachunek jako samodzielnego podmiotu posiadającego osobowość prawną i wyposażonego w składniki mienia pozostałe po zlikwidowanym Centralnym O..

W świetle przedłożonych przez pozwanego dokumentów nie budzi wątpliwości, iż Zakład (...) był następcą prawnym Państwa, które przeniosło na niego m.in. posiadanie służebności odpowiadającej służebności przesyłu a odnoszącej się do nieruchomości powodów. Tak więc do czasu posiadania tej służebności przez Zakład (...) (począwszy od dnia 1.02.1989r) można było doliczyć czas jej posiadania przez Państwo i w konsekwencji z upływem 31 grudnia 1989r przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) nabyło przez zasiedzenie służebność gruntową obciążającą nieruchomość powodów o treści odpowiadającej służebności przesyłu w zakresie korzystania z linii napowietrznej 15 kV. Nie budzi również wątpliwości Sądu Apelacyjnego – w świetle przedstawionych dokumentów – że służebność ta była

przenoszona na kolejnych władających, tak że w konsekwencji uprawnionym z tej służebności jest pozwany (...) S.A. w L. Oddział Ł.-Miasto.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jej biegu (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 26 maja 2006r, III CZP 19/06, OSNC 2006, nr 4, poz. 64). Podzielając to zapatrywanie Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko Sądu Okręgowego co do niemożności dochodzenia przez powodów wynagrodzenia za korzystanie z ich nieruchomości przez pozwanego w zakresie odpowiadającym posiadaniu przez pozwanego służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu a związanej z napowietrzną linią energetyczną średniego napięcia 15 kV. Upływ terminu zasiedzenia tej służebności wyłączył możliwość domagania się przez powodów wynagrodzenia za wykorzystywanie ich nieruchomości w związku z przebiegiem tej linii energetycznej. W tej części rozważania i rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego są prawidłowe.

Nie sposób jednak zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji w zakresie odnoszącym się do żądania wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów związane z podziemną linią kablową. Jak wynika z treści uzasadnienia Sądu Okręgowego oddalenie żądania w zakresie odnoszącym się do tej linii nastąpiło z powodu braku legitymacji procesowej biernej. Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż pozwany nie jest właścicielem urządzenia przesyłowego w postaci podziemnej linii kablowej, a zatem roszczenia powodów skierowane zostały do niewłaściwego podmiotu.

Sąd Apelacyjny nie podziela tego zapatrywania sądu pierwszej instancji uznając je za całkowicie błędne, a wynikające z błędnego zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 49 § 1 k.c.

W świetle ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy – które w tym zakresie uznać należy za prawidłowe – przyjęć należy, iż zainstalowane na gruncie powodów urządzenie energetyczne w postaci podziemnej linii kablowej służyło i służy do przesyłu energii elektrycznej przez pozwanego dla różnych odbiorców w całym okresie objętym sporem. Okoliczność ta jest niewątpliwa w świetle oświadczenia pozwanego zawartego w piśmie procesowym złożonym do sądu w dniu 19 czerwca 2013r, w którym pozwany przyznał wykorzystywanie tej linii i istniejącego złącza (k. 110) i nawet w związku z tym przedstawił swoją propozycję ugody w zakresie ustanowienia służebności przesyłu dla potrzeb tej linii.

Równocześnie jednak pozwany powoływał się na brak prawa własności do przedmiotowej linii, co Sąd Okręgowy uznał za okoliczność zwalniającą go od obowiązku uiszczenia wynagrodzenia na rzecz właścicieli nieruchomości w związku z przebiegiem kabla podziemnego. Tymczasem kwestia ta – komu służy prawo własności podziemnego kabla, czy przedsiębiorcy przesyłowemu, czy właścicielom sąsiednich nieruchomości, którzy sfinansowali budowę linii podziemnej – pozostaje irrelevantna dla żądania powodów opartego na przepisie art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c.

Wskazać bowiem należy, iż innym zagadnieniem prawnym jest status prawny podziemnej linii energetycznej posadzonej na nieruchomości powodów, a czym innym kwestia odpowiedzialności cywilnej ze względu na brak prawnego uregulowania dostępu pozwanego do tej części nieruchomości powodów. Podkreślić również należy, iż przepis art. 49 k.c., do którego odwoływał się Sąd meriti, nie rozstrzyga o tytule własności urządzeń przesyłowych, gdyż uregulowanie stanu prawnego urządzeń wskazanych w tym przepisie pozostaje niejako poza sferą zainteresowania tegoż przepisu. W orzecznictwie zaś zostało przesądzone, że omawiany przepis nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń, o których w nim mowa, na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa (por. uchwałę Sądu Najwyższego (7) z dnia 8 marca 2006 r., sygn. akt III CZP 105/05, OSNC rok 2006, Nr 10, poz. 159, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r., sygn. akt V CSK 195/09, OSNC rok 2010, Nr 7-8, poz. 116 i V CSK 206/09, z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 26/11, OSNC rok 2012, z. 1, poz. 8 i z dnia 19 października 2011 r., sygn. akt II CSK 80/11). Zakwalifikowanie danego urządzenia infrastrukturalnego jako wchodzącego w skład przedsiębiorstwa, a tym samym prawnego wyodrębnienia go z nieruchomości, nie przesądza o tym, kto jest jego właścicielem. W takiej sytuacji następuje jedynie stwierdzenie, że dane urządzenie nie stanowi części składowej nieruchomości. Przeniesienie prawa własności tych elementów urządzeń

infrastrukturalnych nastąpić powinno na podstawie odrębnej umowy. Samo podłączenie tych urządzeń do sieci jedynie usuwa te urządzenia spod działania zasady superficies solo cedit, a nie rodzi skutku w postaci przeniesienia ich własności lub ustanowienia innego prawa na rzecz przedsiębiorcy sieciowego. Kwestia ta nie wymaga jednak głębszego rozwijania, gdyż dla bytu dochodzonego roszczenia nie ma to znaczenia, aczkolwiek ubocznie odnotować można, że zaoferowany materiał dowodowy jest niewystarczający do miarodajnego ustalenia, kto jest właścicielem przedmiotowej podziemnej linii kablowej. Ustalenie Sądu Okręgowego co do tego, że pozwany nie jest właścicielem tej linii, oparte jest na co najmniej niewystarczającym materiale dowodowym. Przy czym – jak wskazano wyżej – dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego za wykorzystywanie części nieruchomości powodów w związku z przebiegiem tej kablowej linii energetycznej okoliczność ta nie ma znaczenia.

W przedmiotowej sprawie nie ma sporu o to, że po wybudowaniu w 1989r. na działce powodów (stanowiącej w dacie budowy tej linii własność innej osoby) podziemnej linii kablowej doszło do fizycznego połączenia tego urządzenia z siecią należącą w dochodzonym okresie do poprzednika prawnego pozwanego, a potem do pozwanego i w ten sposób linia ta przestała być częścią składową nieruchomości powodów. Bezsporne jest przecież, że wcześniej poprzednik prawny pozwanego a potem sam pozwany korzystał z niej dostarczając prąd odbiorcom, z którymi łączy go stosowne umowy, a nawet pozyskując kolejnych użytkowników. Powódka złożyła dokumenty wskazujące na to, iż spółka dokonywała przyłączenia nowych odbiorców do sieci dystrybucyjnej, przy wykorzystaniu linii kablowej biegnącej przez nieruchomość powodów, jeszcze w maju 2012r (k. 105-106). Nie ulega więc wątpliwości, iż przedmiotowa podziemna linia kablowa jest częścią przedsiębiorstwa pozwanego i m.in. przy jej pomocy pozwany prowadzi swoją działalność polegającą na dostarczaniu energii elektrycznej do odbiorców tej energii.

Prowadząc tę działalność pozwany korzysta z nieruchomości powodów, gdyż przez ich nieruchomość przebiega wykorzystywany przez pozwanego energetyczny kabel podziemny. Wreszcie, co najistotniejsze bezspornym jest, że pozwany nie wykazał, aby posiadał tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powodów, w związku z czym w grę może tu wchodzić jedynie posiadanie służebności w złej wierze.

Roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości wynika jedynie z posiadania rzeczywistego cudzej rzeczy w określonym wymiarze. Z tej właśnie bezspornej okoliczności Sąd Apelacyjny wywodzi legitymację procesową bierną pozwanego, uznając z wyżej określonych przyczyn odmienne stanowisko Sądu Okręgowego za błędne.

Przedsiębiorstwo przesyłowe korzystające z cudzych nieruchomości, przez które przebiegają linie przesyłowe może lub też nie legitymować się tytułem prawnym do korzystania z gruntu. Aktualnie tytułem takim jest umowa służebności przesyłu (art. 305¹ KC), a przed nowelizacją Kodeksu cywilnego z dnia 30 maja 2008 r. umowa służebności gruntowej, której przedmiotem byłoby korzystanie z cudzego gruntu przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Pozwany w żaden sposób nie wykazał, że jest uprawniony do posiadania i to nieodpłatnie nieruchomości powodów w zakresie potrzebnym do utrzymywania tam przedmiotowej kablowej linii energetycznej.

W świetle powyższego, faktyczne władztwo pozwanego jako podmiotu niewątpliwie eksploatującego podziemną linię energetyczną przebiegającą przez nieruchomość powodów i czerpiącego stąd korzyści, odpowiada władztwu wynikającemu ze służebności gruntowej. Zgodnie z art. 352 § 1 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Posiadanie w zakresie służebności (art. 352 § 1 i 2 k.c.) nie jest posiadaniem samoistnym lecz zależnym (art. 230 k.c.), a skoro bezspornie pozwany nie wylegitymował żadnym tytułem prawnym do nieruchomości powodów, był on w okresie objętym pozwem posiadaczem w złej wierze.

W takiej sytuacji powodowie jako właściciele nieruchomości są uprawnieni na podstawie art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. oraz art. 230 i 352 § 2 k.c. do domagania się od pozwanego zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości w części dotyczącej podziemnej linii kablowej.

Przyjmując błędnie, że pozwany nie ma legitymacji procesowej biernej i oddalając wyłącznie w oparciu o tę okoliczność żądanie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów w zakresie obejmującym linię kablową Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, nie analizował bowiem w odniesieniu do tej części żądania przesłanek wynikających z powyższych artykułów stanowiących podstawę żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez posiadacza samoistnego lub zależnego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy ustali przede wszystkim zakres wykorzystywania nieruchomości powodów przez pozwanego w związku z przebiegiem podziemnej linii kablowej, następnie zaś wysokość związanego z tym wynagrodzenia. Bez wątpienia bowiem od zakresu wykorzystywania nieruchomości powodów przez przedsiębiorstwo przesyłowe zależeć będzie wysokość wynagrodzenia. Przy czym określenie wysokości wynagrodzenia bez wątpienia wymaga wiadomości specjalnych, którymi sąd nie dysponuje i konieczne w tym zakresie będzie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego stosownej specjalności. Zgodzić można się z apelującymi, iż w braku stosownego wniosku z ich strony sąd może taki dowód dopuścić z urzędu.